

Psychologiczne aspekty imion ludzkich

Zainteresowanie psychologów, szczególnie amerykańskich, ludzkimi imionami zaowocowało licznymi, lecz mało znanymi w Polsce badaniami. Artykuł prezentuje wyniki niektórych z nich. Dotyczą one: konotacji imion, konsekwencji tzw. imion niezwykłych, nadawania i atrakcyjności imion. Uzyskane rezultaty nie są jednoznaczne. W badaniach stosuje się często metodę archiwalną i procedurę korelacyjną. Część z nich ma charakter przyczynkowski. Interpretację i integrację utrudnia też brak odpowiedniej struktury teoretycznej. Mimo wielu słabości metodologicznych zgromadzona wiedza przekonuje, że imiona są ważną zmienną psychologiczną. Dostrzegli to nie tylko ci, którzy są autorami przedstawionych badań, ale m.in. badacze stereotypów związanych z płcią, wykazując w swoich badaniach eksperymentalnie znaczenie imion.

Słowa kluczowe: atrakcyjność imion, imiona niezwykłe, konotacje imion, nadawanie imion.

Imiona jako nazwy osobowe od początku istnienia życia społecznego służyły do identyfikacji osób. Najstarsze imiona wyrażały także życzenia rodziców, aby dziecko posiadało określone właściwości, lub odzwierciedlały jego cechy fizyczne i wewnętrzne (Gęba, Smętek, Matuś). Nadawano też imiona wyrażające uczucie miłości wobec drugiej osoby (Miłowan, Kochan, Radowan) oraz informujące o jej urodzie i zaletach (Zwinka, Czarnucha). Nasi przodkowie wierzyli, że za pomocą imion można wpływać na ludzki los. Przekonanie to jest zawarte w starych łacińskich przysłowiach: *nomina sunt omina* (imiona są wróżbami) oraz *nomen est omen* (w imieniu zawarta jest wróżba). Współcześnie najlepiej wiedzą o tym osoby, które występują publicznie lub uprawiają zawody artystyczne. Wiele z nich dokonuje zmiany nie tylko imion, ale i nazwisk.

Przykładem mogą być: Mark Twain (Samuel Clemens), Cary Grant (Archibald Leach), Marilyn Monroe (Norma Jean Baker), Pola Negri (Apolonia Chałupiec) i inni.

Problematykę imion podjęli również psychologowie. Niniejszy artykuł zawiera przegląd badań podejmujących najczęściej eksplorowane zagadnienia. Należą do nich: konotacyjne znaczenie imion, imiona niezwykle, motywy nadawania i atrakcyjność imion. Prezentowane wyniki wskazują, że imię nadane dziecku w chwili przyjścia na świat może rzutować na jakość jego życia.

Konotacyjne znaczenie imion

Imiona słowiańskie wywodzące się od nazw pospolitych z czasem zatraciły swoje konkretne znaczenie i stały się abstrakcyjnymi nazwami. Imiona aktualnie używane mają wiele desygnatów i w każdym przypadku oznaczają coś innego, jak pisze Grodziński (1973, s. 68): „...konotacja wielodesygnatowego imienia własnego posiadającego jednorodne desygnaty składa się z dwóch części: a) z zespołu cech przysługujących każdemu nosicielowi tego imienia; b) z zespołu cech charakteryzującego jedynie danego nosiciela, a nie żadnego innego”.

Przedmiotem wielu badań psychologicznych było określenie konotacyjnego znaczenia imion (Buchnan i Bruning 1971; Lawson 1971; Mehrabian i in. 1990, 1992, 1993, 2001). W poznawaniu konotacji imion obok tradycyjnych osgoodowskich wymiarów (dobry – zły, silny – słaby, aktywny – bierny) wykorzystywano wiele innych. Buchnan i Bruning (1971) uwzględnili wymiary: aktywny – pasywny, męski – żeński, lubiany – nielubiany. Najbogatszą charakterystykę można jednak uzyskać za pomocą Skali Konotacji Imienia (Name Connotation Profile) opracowanej przez Mehrabiana. Punktem wyjścia w konstrukcji tego narzędzia było poznanie właściwości, które są postrzegane jako najbardziej pożądane u innych ludzi (Mehrabian, Valdez 1990). W fazie wstępnej wyłoniono 38 najczęściej wymienianych cech. Stosując analizę czynnikową Mehrabian wyodrębnił sześć czynników. Są to: Pomyślność/*Successful* (ambitny, inteligentny, twórczy), Moralność/*Moral* (posłuszny, wzbudzający szacunek, religijny, lojalny i prawdomówny), Popularność/*Healthy* (zdrowy, atletycznie zbudowany, przystojny, wzbudzający zaufanie, asertywny), Ciepło/*Warm* (kochający, troskliwy, uprzejmy, wspaniałomyślny), Pogodne usposobienie/*Cheerful* (wesoły, dowcipny, przyjacielski), Męskość – Kobiecość/*Masculine – Feminine*. Ostatecznie Skala Konotacji Imienia składa się z 22 określeń ocenianych na 9-stopniowych skalach. Narzędzie to stosowano w wielu badaniach, dzięki którym ustalono wiele zależności oraz sporządzono charakterystykę ponad 2000 imion używanych w USA (Mehrabian i Valdez 1992a).

Do imion męskich osiągających najwyższe konotacje na skali sukcesu należą: James, Madison, Charles, Alexander, najniższe: Angel, Bud, Butch, Elmo, Jose. Pod

względem moralnościowym najwyżej oceniane są takie imiona, jak: Moses, Solomon, Abraham, Joshua, Jacob, najniżej: Tyrone, Bruno, Tad, Rip. Kolejnym czynnikiem jest popularność. Najwyższe konotacje uzyskały: Chad, Rick, John, Steven, Mark. Na drugim krańcu znalazły się takie imiona, jak: Filbert, Cornelius, Archibald, Arnold, Hubert, Eugene. Ciepło implikują takie imiona, jak: Moses, Joseph, Jonah, Steven; niskie konotacje w tym zakresie uzyskały: Adolph, Bruno, Butch, Igor. Pod względem pogodnego usposobienia przodują: Scott, Michael, Eric, Gary, z drugiej strony można wymienić takie imiona, jak: Adolph, Ceasar, Igor, Horace. Do najbardziej męskich należą: Conan, Buck, Robert, Bill. Niskie konotacje na tym wymiarze mają: Darcy, Dorian, Seymour, Shelley.

Wśród imion żeńskich wysokie konotacje uzyskały na skali sukcesu: Jacqueline, Katherine, Samantha, Victoria; pod względem moralnościowym: Prudence, Hope, Esther, Agnes; w zakresie popularności: Brooke, Samantha, Kim, Jessica; na wymiarze pogodnego usposobienia przewodzą: Stacy, Julie, Holly; z ciepłem kojarzy się Beth, Ann, Hope, Rose; wysoką kobiecość implikują: Bunny, Barbie, Susie, Katie.

Niskie konotacje na wymiarze sukcesu mają: Brunhilda, Trixie, Dolly; pod względem moralnościowym nisko oceniane są: Roxanne, Farrah, Daphne; w zakresie popularności: Agnes, Bertha, Ethel; pogodne usposobienie nie kojarzy się z imionami: Agatha, Agnes, Mildred, Ursula; do nisko ocenianych na wymiarze ciepła należą: Brunhilda, Prunella; konotacje świadczące o niskiej kobiecości mają: Dusty, Alexandra, Pat (Mehrabian 1990).

Przedmiotem zainteresowania badaczy było ustalenie, czy istnieją różnice w konotacjach imion męskich i kobiecych. Imiona męskie, zgodnie z przewidywaniami, kojarzą się silniej niż żeńskie z Sukcesem i Męskością; imiona żeńskie w porównaniu z męskimi są wyżej oceniane pod względem Moralności, Ciepła i Pogody Ducha. Wyrazistość tych skojarzeń jest większa u osób płci przeciwnej. Na przykład cechy kojarzone z imionami żeńskimi są w większym stopniu przypisywane kobietom przez mężczyzn niż przez kobiety. W najnowszych badaniach Mehrabian (2001) stosował zmodyfikowaną Skalę Konotacji Imienia (The Revised Name Connotation Profile). Istotną zmianą było ocenianie imienia na czterech (a nie sześciu) wymiarach: Odnoszący/a sukcesy (*Successful*), Etyczny/a – Troskliwy/a (*Ethical Caring*), Popularny/a – Towarzyski/a (*Popular Fun*), Męski/a – Kobięcy/a (*Masculine – Feminine*). Dwa nowe czynniki Etyczny – Troskliwy i Popularny – Towarzyski korespondowały odpowiednio z czynnikami wyróżnionymi wcześniej: Etyczny – Troskliwy z Moralnością i Ciepłem, a Popularny – Towarzyski z Popularnością i Pogodą Ducha. Ta skala pozwala, na podstawie konotacji w zakresie trzech czynników (bez męskości/kobiecości), określić ogólną atrakcyjność imienia. Wśród żeńskich najwyższe oceny uzyskały: Jacqueline, Elizabeth, Katherine, Ann, a wśród męskich: Steven, Thomas, James, Christopher. Do najmniej atrakcyjnych imion kobiecych należą: Brunhilda, Wilhelmina, Prunella, Wanda; męskich: Bruno, Rufus, Igor (Mehrabian 2002).

Porównanie ocen imion na czterech wymiarach potwierdziło, że imiona męskie w porównaniu z żeńskimi są silniej kojarzone z Sukcesem i Męskością, słabiej natomiast z czynnikiem Etyczny – Troskliwy. Nie potwierdziła się jedynie hipoteza Mehrabiana o wyższych ocenach imion kobiecych pod względem Towarzyskości/Popularności.

Wśród cech wspólnych wyznaczających konotacje imion męskich najsilniej zaznacza się Sukces i Męskość, a konotacje imion żeńskich określają Moralność i Ciepło.

Wyniki badań uwzględniających inne wymiary osobowości człowieka niż wyodrębnione przez Mehrabiana są także spójne ze stereotypowym wizerunkiem kobiet i mężczyzn. Biorąc pod uwagę tzw. Wielką Piątkę i opracowaną na jej podstawie Polską Listę Przymiotnikową (Szarota 1995), stwierdzono istotne różnice w zakresie trzech czynników. Cechy składające się na Ugodowość i Sumiennosc są częściej implikowane przez imiona żeńskie niż męskie, zaś cechy tworzące czynnik określony jako Dynamika są częściej przypisywane mężczyznom (Doroszewicz i Stanisławiak 1999a).

Interesujące wyniki uzyskano także w badaniach konotacji imion dziecięcych wśród nauczycielek (Doroszewicz i Stanisławiak 1996). Badano tylko imiona popularne. Nieoczekiwane istotne okazały się cechy dotyczące wyglądu fizycznego. Na podstawie analizy czynnikowej wyodrębniono jako osobne czynniki takie cechy, jak: wzrost, kolor włosów, tusza, uroda. Szczególnie istotne okazały się one w przypadku imion chłopięcych. Wśród skojarzeń wywołanych imieniem występowały cechy opisujące wygląd bardziej pozytywny w przypadku chłopców niż dziewczynek. Na przykład – Pawła wyróżnia na tle innych badanych imion: zdecydowanie, tendencja do samowoli, jasne włosy i uroda (ładny). Imiona dziewcząt najsilniej były nasycone czynnikiem „dobra – zła uczennica”. Przykładem imienia dobrej uczennicy może być Anna, a słabszej – Ewelina. Anna uzyskująca wysokie konotacje w zakresie np. wymagań związanych z rolą uczennicy, jest jednocześnie oceniana jako mało atrakcyjna fizycznie, Ewelina jest spostrzegana w większym stopniu niż inne imiona w kategoriach osobowościowych (samowolna, ekstrawertywna). Cechy odnoszące się do wyglądu fizycznego, występujące w konotacjach imion dziecięcych, są prawdopodobnie przejawem intuicji o dopasowaniu bądź niedopasowaniu imienia do osoby. Chodzi prawdopodobnie o bardziej subtelne związki niż widoczne gołym okiem niedopasowanie, gdy np. imię Romeo nosi otyły, niezgrabny chłopiec. Czasami rodzice dopasowują imię do nowo narodzonego dziecka, kierując się jego wyglądem.

Bruning i Liebert (1973) zwrócili uwagę na związek imienia z cechami twarzy. Badacze pokazywali fotografie kobiet i mężczyzn różniące się między sobą oceną na skali męskości – kobiecości. Badani byli proszeni o dopasowanie do każdej fotografii imienia.

Chociaż dobierano do poszczególnych zdjęć różne imiona (wszystkie imiona wykorzystane w badaniach były ocenione wcześniej na analogicznej skali, jak foto-

grafie), były one zbliżone pod względem męskości – kobiecości. Jest to empiryczny dowód istnienia pewnej zgodności imienia i osoby. Problem ten wymaga dalszych badań.

Wśród imion nadawanych mężczyznom i kobietom spotyka się imiona androgyniczne oraz imiona żeńskie utworzone przez przedłużenie imion męskich (wydłużone warianty imion męskich, imiona męsko-damskie. Różnice w konotacjach imion żeńskich i męskich nasuwają przypuszczenie, że ich źródłem są stereotypy związane z płcią. Imiona informują na ogół o płci jego nosiciela. Wyjątek stanowią imiona androgyniczne (np. Maria, Kim, Robin, Leslie), które nadawane są przedstawicielom obu płci. Z definicji imiona te nie oznaczają płci. W Polsce, zgodnie z instrukcją, jaką kierują się urzędy stanu cywilnego, imię powinno odpowiadać płci dziecka, niedopuszczalne jest nadawanie imienia charakterystycznego dla płci odmiennej lub niepozwalającego odróżnić płci. Jedynie imię Maria może być nadawane dzieciom płci męskiej, ale tylko łącznie z innym imieniem jednoznacznie męskim, np. Jan Maria (za: Bubak 1983).

Konotacje imion androgynicznych różnią się w zależności od tego, czy nosi je mężczyzna, czy kobieta (Mehrabian 2001). Mężczyźni noszący tego rodzaju imiona są spostrzegani jako mniej męscy, ale bardziej towarzyscy w porównaniu mężczyznami o imionach specyficznie męskich. Kobiety zyskują na Towarzystwie i Męskości, ale tracą na Etyczności.

Konotacje imion zależą od wielu czynników, m.in. od pisowni, długości i formy imienia. Porównanie konotacji imion pisanych konwencjonalnie (Wioletta) i niekonwencjonalnie (Violeta) ujawniło niekorzystne różnice na rzecz tych drugich. Imiona pisane niekonwencjonalnie są niżej oceniane niż pisane konwencjonalnie na trzech wymiarach: Odnośnienie Sukcesu, Towarzystwo i Etyczność. Ponadto imiona dla mężczyzn tracą na Męskości, a kobiece na Kobiecości.

Mehrabian i inni wykazali, że dłuższe imiona (miarą długości była liczba sylab lub głosek) mogą być nośnikiem zarówno pozytywnych, jak i negatywnych właściwości. Stosując pierwszą wersję Skali Konotacji Imienia, ustalono, że dłuższe imiona dla kobiet są oceniane jako mniej ciepłe; zaś dłuższe imiona dla mężczyzn słabiej kojarzą się z Popularnością i Pogodą Ducha oraz z Męskością, silniej zaś z Moralnością i Sukcesem (Mehrabian i Piercy 1993b). Późniejsze badania wykonane zmodyfikowaną wersją Skali nie potwierdziły w pełni tych wyników (Mehrabian 2001). W przypadku imion dla kobiet nie stwierdzono żadnych istotnych korelacji między długością imion a konotacjami. Przeciwnie, długość imion męskich korelowała pozytywnie z Etycznością i negatywnie z Towarzystwem oraz Męskością. A zatem krótsze imiona męskie są spostrzegane jako mniej formalne i mają konotacje świadczące o większej przystępności osób obdarzonych takimi imionami.

Konotacje imion wyznaczone są także przez formę imienia. Leirer, Hamilton i Carpenter (1982) eksperymentalnie weryfikowali hipotezy dotyczące różnicowa-

nia wnioskowania na temat osobowości człowieka na podstawie formy imienia. Porównywano trzy formy imienia: formalną (Robert), familiarną (Bob) i młodzieżową (Bobby). W badaniach wykorzystano tylko imiona popularne. W pierwszym eksperymencie proszono badanych, aby posortowali męskie lub kobiece imiona, przedstawione w różnych formach, kierując się przypuszczalnym podobieństwem osobowości. Badani mogli utworzyć dowolną liczbę kategorii imion, tak aby w jednej kategorii znalazły się takie, które określają podobną osobowość. W kolejnym eksperymencie próbowano ustalić, jakie cechy osobowości wiązały się z formą imienia. Stwierdzono efekt interakcyjny formy imienia i cech osobowości. Osoby używające formy oficjalnej imienia były spostrzegane jako mniej ekstrawertywne, bardziej sumienne, zrównoważone emocjonalnie i bardziej kulturalne niż osoby używające form familiarnych i młodzieżowych. Nie wystąpiły różnice między formą familiarną a młodzieżową. Prawdopodobnie dlatego, że osoba bodźcowa była spostrzegana jako jeden z kolegów, wobec których są stosowane obie formy. Fakt, że ludzie często używają różnych form imienia, świadczy o tym, że są przynajmniej częściowo świadomi różnych skojarzeń związanych z formą imienia. Wybór formy imienia jest elementem autoprezentacji dokonywanej w różnych sytuacjach. Prezydenci amerykańscy Jimmi Carter i Bill Clinton używają prawdopodobnie świadomie familiarnych form swych imion, o prezydencie Kwaśniewskim wyborcy mówią raczej Olek niż Aleksander. W obu przypadkach celem jest prawdopodobnie skrócenie dystansu.

Biorąc pod uwagę długość imienia, wyodrębniono szczególną grupę imion żeńskich, utworzonych od męskich przez dodanie końcówki „a” (Aleksandra, Stefania, Bogusława). Wykazano, że odzwierciedlają one konotacje charakterystyczne dla imion męskich (Mehrabian 2001). Porównując je, w badaniach polskich, z imionami specyficznymi żeńskimi, stwierdzono, że różnią się one na każdym z pięciu wymiarów (Doroszewicz i Stanisławiak 1999b). Imiona kobiece „pożyczone” od mężczyzn słabiej kojarzą się z Pobudliwością Emocjonalną i Dynamiką; zdecydowanie silniej z Intelktem (w badaniach polskich prym wiedzie pod tym względem Wiktoria) oraz Ugodowością i Sumiennością. W porównaniu z imionami specyficznymi męskimi zarejestrowano jedynie różnicę w zakresie siły skojarzeń z Ugodowością: imiona męsko-damskie są z nią silniej kojarzone. Ustalono w badaniach polskich konotacje są dość złożone. Ich specyfika nie polega na prostym odzwierciedleniu męskich znaczeń, ale świadczyć też może o ich ambiwalentnym odbiorze. Z jednej strony, o spostrzeganiu w kategoriach stereotypowo męskich, z drugiej zaś, o próbie złagodzenia tego widzenia przez przypisywanie im w wyższym stopniu cech stereotypowo kobiecych. Przytoczone wyniki nie mogą być bezpośrednio porównywane, ponieważ zostały w nich użyte różne narzędzia. Jednak podstawowe tendencje w konotacjach imion męsko-żeńskich w obu krajach wydają się podobne.

Unikalne badania dotyczące zmienności konotacji imion w czasie przeprowadził Bruning z zespołem (Bruning, Polinko i Buckingham 1998). Objął nimi 660 męskich

i 660 żeńskich imion. Były one oceniane na trzech wymiarach: aktywny – pasywny, męski – żeński, lubiany – nielubiany. Zastosowano procedurę sprzed 27 lat. Badani byli studenci rozpoczynający naukę w Uniwersytecie Ohio. Każdy uczestnik oceniał 66 imion męskich lub żeńskich. Porównując 25 imion najwyższej ocenianych, można stwierdzić, że największe zmiany ocen nastąpiły na wymiarze lubiane – nielubiane. Mniejsze były zmiany na dwóch pozostałych wymiarach. Ponadto zaobserwowano większą spójność ocen odnoszących się do imion męskich niż do kobiecych. Imiona męskie najwyższej oceniane (David, Jake i Justin) osiągnęły na każdym wymiarze podobną ocenę, natomiast spośród imion kobiecych różne imiona otrzymują najwyższe oceny na poszczególnych wymiarach (Melanie na wymiarze kobiecości, Dakota na wymiarze aktywności, Kylie na wymiarze lubienia). Wyniki te nie są zaskakujące, gdyż o zmianach atrakcyjności poszczególnych imion świadczą chociażby mody imiennicze.

Niezwykłe imiona

Wczesne badania nad rolą imion dostarczyły danych świadczących o negatywnych konsekwencjach imion rzadkich, określanych także jako niezwykle. Savage i Wells (1948), porównując studentów Harvardu noszących imiona popularne, ze studentami, których imię pojawiało się jedno- lub dwukrotnie, stwierdzili, że wśród tych drugich częściej występują problemy z nauką oraz objawy psychoneurotycznych. Wyniki o podobnej wymowie uzyskali także inni badacze. Ellis i Beechley (1954), analizując przypadki zaburzeń psychiatrycznych u chłopców, wykryli, że mają one poważniejszy charakter u pacjentów noszących rzadko nadawane imiona niż u noszących imiona popularne. Badania przeprowadzone w latach 90., obejmujące pacjentów małego szpitala w Pensylwanii, potwierdziły, że w grupach pacjentów z rozpoznaniem: zaburzenia emocjonalne, schizofrenia, inne zaburzenia psychotyczne i lżejsze zaburzenia częściej występują niezwykle imiona niż w grupie kontrolnej, którą stanowili pacjenci z chorobami niepsychiatrycznymi (Anderson i Schmitt 1990). Prawidłowość tę ustalono tylko w grupie mężczyzn, między kobietami nie było różnic. Rezultat ten jest zgodny z wynikami innych badań. Unikalność lub indywidualność ma inne znaczenie dla kobiet niż dla mężczyzn. W przypadku kobiet jest oceniana pozytywnie, natomiast w odniesieniu do mężczyzn może wydawać się dziwactwem i jest oceniana negatywnie.

Przytoczone wyniki ilustrują tezę o patogennym charakterze imion niezwykle. Ze względu na stosowane procedury badań nie sposób jednoznacznie wyjaśnić, jaki jest mechanizm większej podatności osób, szczególnie jednostek płci męskiej, obdarzonych niezwykle imieniem, na problemy w przystosowaniu. Prawdopodobne są trzy hipotezy:

a) imiona rzadkie, niezwykle mogą narażać dziecko na dokuczanie, odrzucanie

przez rówieśników; mogą być źródłem niekorzystnych doświadczeń;

b) imiona unikalne mogą mieć specyficzne konotacje i związane z nimi nietypowe oczekiwania najbliższych; dążenie do ich realizacji u dziecka może rodzić nieprzystosowawcze zachowania;

c) rodzice wybierający nietypowe, unikalne imiona, sami mają problemy z przystosowaniem i swoją patologią rzutują na dziecko (Hartman, Nicolay i Hurley 1968).

Powyższe hipotezy nie doczekały się bezpośredniej weryfikacji. Pośrednie dowody świadczą na rzecz hipotezy trzeciej. Imiona niezwykle, rzadkie, wymyślne są nadawane częściej w rodzinach o niższym statusie społeczno-ekonomicznym (wykształcenie, dochody, rasa) niż w rodzinach o wyższym statusie (Levine i Willis 1994; Rabinovich i in. 1994). Członkowie grup społecznych znajdujący się z różnych powodów w gorszej sytuacji: kobiety, czarni, biedniejsi są częściej nosicielami niezwyklej imion niż osoby należące do grup o wyższym statusie. Wybór imienia może stanowić próbę podwyższenia statusu społecznego. Ponadto ustalono, że wybór imienia zależy od tego, kto je wybiera. Jeśli czynią to obydwój rodzice, to imię jest częściej proste, krótkie, estetyczne. Natomiast gdy wybiera je jedno z rodziców, imię jest bardziej wymyślne lub dziecko zostaje imiennikiem któregoś z krewnych. Sposób podejmowania decyzji o imieniu dziecka jest przejawem uznawanych przez rodzinę wartości. Zdaniem Rabinovich i innych (1994), wspólna decyzja świadczy o egalitarnej organizacji rodziny, decyzja jednoosobowa odzwierciedla organizację hierarchiczną. Ta ostatnia może prowadzić do różnych zakłóceń i patologii rzutujących na dziecko.

Jedynie znane mi badania polskie (Lipińska 1998) również potwierdzają hipotezę o trudnościach w przystosowaniu rodziców wybierających ekscentryczne imiona. Autorka sygnalizuje problemy związane z dotarciem do rodziców dzieci noszących niezwykle imiona (alkoholizm, opuszczenie rodziny, odbywanie kary). Rodzice byli badani między innymi Kwestionariuszem Osobowości Eysencka EPQ. Okazało się, że ci, którzy wybrali dla swych dzieci unikalne imiona, osiągnęli wyższe wskaźniki psychotyzmu niż rodzice nadający imiona typowe. Wśród tych pierwszych tylko 22,5% uzyskało wyniki w normie, natomiast w drugiej grupie było to 60%.

Przytoczone dane można traktować jako argumenty na rzecz trafności jednej z hipotez wyjaśniających problemy w przystosowaniu osób noszących unikalne imiona. Chociaż brak obecnie dowodów na rzecz dwóch pozostałych, to wydaje się, że nie są one ze sobą sprzeczne. Wszystkie mogą być trafne.

Twenge i Manis (1998) zwracają uwagę na stosunek otoczenia i osoby nosiciela do imienia oraz na rodzinę pochodzenia. Aby odpowiedzieć na pytania: czy popularność, atrakcyjność i autopercepcja imienia są związane z przystosowaniem psychologicznym oraz czy wpływa na te związki rodzina, dobrano do badań rodzeństwo tej samej płci. Pary rodzeństwa wypełniały wiele kwestionariuszy: miarą przystosowania były skale ekstrawersji, neurotyzmu i psychotyzmu z Inwen-

tarza Osobowości Eysencka, skala aprobaty społecznej, kwestionariusz do badania emocji, skala samoakceptacji Rosenberga, skala satysfakcji życiowej. Wyniki wszystkich skal łącznie poddano analizie czynnikowej. Wyłoniły się dwa czynniki: przystosowanie i aprobaty społeczna. Każde z rodzeństwa oceniało także na 7-stopniowej skali zadowolenie z własnego imienia oraz odpowiadało na pytanie, czy kiedykolwiek myślało o zmianie imienia. Niezależni sędziowie oceniali popularność i atrakcyjność imion rodzeństwa. Utworzono cztery wskaźniki: zadowolenia ze swego imienia, oceny atrakcyjności imienia, oceny popularności imienia i łączna ocena imienia. Ustalono, że istnieje istotna statystycznie korelacja między zadowoleniem z imienia a przystosowaniem. Spośród wielu własności imienia tylko na podstawie zadowolenia można przewidywać przystosowanie. Różnice między rodzeństwem w zakresie wymienionych wyżej wskaźników dotyczących imienia okazały się istotne statystycznie w przypadku łącznego wskaźnika, na poziomie tendencji w zakresie samooceny imienia i oceny jego atrakcyjności. Nie stwierdzono związku między spostrzeganą popularnością imion rodzeństwa a przystosowaniem. Drugi czynnik, aprobaty społeczna, nie wykazuje związków z ocenami imienia. Wyniki okazały się wyraźniejsze dla mężczyzn, gdy uwzględniono płeć. Osoby lepiej przystosowane w parze rodzeństwa ujawniają wyższy poziom zadowolenia z imienia. U kobiet różnice okazały się nieistotne. Autorzy badań sądzą, że związek między imieniem a przystosowaniem nie jest kwestią rodziny, lecz samego imienia.

W badaniach konsekwencji imion unikalnych, niezwykłych wyłonił się też nurt koncentrujący się na osobowości jednostek obdarzonych nimi. Schonberg i Murphy (1974) porównywali osobowość osób noszących imiona popularne i rzadkie za pomocą Inwentarza Upodobań Osobistych Edwardsa (Edwards Personal Preference Schedule – EPPS). W badaniach uwzględniono 27 popularnych imion męskich i 30 imion męskich uznanych za rzadkie oraz 30 kobiecych popularnych i 50 rzadkich. Imiona wybrano na podstawie rozkładu częstości imion występujących wśród ($N = 1268$) populacji studentów. Arbitralnie uznano górną jedną trzecią imion jako popularne, a dolną jedną trzecią jako mało popularne. Wyniki uzyskane od osób należących do wyodrębnionych grup porównano między sobą. Nie stwierdzono żadnych istotnych różnic między kobietami. Mężczyźni noszący imiona popularne uzyskali wyższy wynik na skali poniżenia niż mężczyźni o imionach mało popularnych. Przeciwnie, niż przypuszczano, okazało się, że to osoby o popularnych imionach ujawniły więcej poczucia winy, niższości i nieśmiałości niż osoby noszące imiona mało popularne. Autorzy badań sądzą, że poczucie wyższości tych drugich może być związane właśnie z unikalnością imienia, dzięki któremu są lepiej dostrzegani przez otoczenie. Badania te były krytykowane z powodu włączenia do grupy imion mało popularnych takich, jak Ralph lub Joseph (imion obiektywnie popularnych), co było konsekwencją liczby studentów noszących te imiona w miejsu, w którym były przeprowadzane badania (Zweigenhaft 1977).

Inne badania dotyczące osobowości respondentów o niezwykłych imionach obejmowały studentów, którzy wypełniali Kalifornijski Inwentarz Psychologiczny (Zweigenhaft, Hayes i Haagen 1980). Analiza danych uzyskanych od mężczyzn ujawniła tylko jedną różnicę. Studenci o niezwykłych imionach uzyskali niższe wyniki w zakresie sprawności intelektualnej niż ich rówieśnicy noszący imiona popularne. Wynik ten trudno generalizować, ponieważ w innych badaniach tego samego autora nie stwierdzono różnic w zakresie inteligencji. Natomiast kobiety o niezwykłych imionach uzyskały bardziej korzystny profil osobowości niż kobiety z grupy kontrolnej. Różnice stwierdzono w 17 na 18 skal. Przejawiały się one w wyższej samoakceptacji, towarzyskości, osiągnięciach itp. Ze względu na trudne do wytłumaczenia różnice wyników kobiet i mężczyzn, badania kobiet replikowano dwukrotnie. Za każdym razem kobiety o niezwykłych imionach osiągały wyższe wyniki niż ich rówieśniczki noszące imiona popularne. Liczba skal, na których różnice były istotne statystycznie, zmieniała się, ale różnice były zawsze na korzyść nosicieli niezwykłych imion. Wyniki te nie potwierdzają przekonania o negatywnym wpływie takich imion. Dowodzą natomiast, że niezwykłość imienia ma inne konsekwencje w zależności od płci.

W jeszcze innych badaniach Zweigenhafta (1977) uczestniczyli przedstawiciele obu płci, biali i czarni biorący udział w zajęciach Centrum Twórczego Przywództwa. Zebrano dane na temat ich inteligencji, twórczości, osiągnięć, opinii nauczycieli i inne. Łącznie brano pod uwagę 73 zmienne. Utworzono cztery grupy z imionami niezwykłymi, tj. występującymi tylko jeden raz (mężczyźni, kobiety, biali, czarni) i odpowiednio dobrane grupy kontrolne (z imionami występującymi najczęściej). Porównując między sobą poszczególne grupy, ustalono, że w grupie męskiej istotnym czynnikiem jest wysokość dochodu w rodzinie; tylko w rodzinach o wysokim dochodzie osoby o niezwykłych imionach mają wyższe osiągnięcia. W pozostałych grupach nie stwierdzono wyraźnych różnic. Rezultaty tych badań także nie potwierdzają wcześniejszych ustaleń dotyczących negatywnych konsekwencji imion niezwykłych.

Dalsze badania uwzględniły rasę, płeć i status społeczno-ekonomiczny w stereotypach niezwykłych imion. Osoby badane, studenci psychologii, otrzymali historyjki o parze, która wybiera imię dla swego trzeciego dziecka. Wybór został zawężony do trzech żeńskich i trzech męskich imion. Manipulowano rasą i zawodem ojca. Badani mieli ocenić każde z sześciu imion na 15 skalach. Wśród trzech męskich imion było jedno popularne i dwa niezwykle. Podobnie były dobrane imiona żeńskie. Wstępna analiza wykazała, że imiona popularne były oceniane bardziej pozytywnie niż rzadkie, ale tylko męskie. Rasa ojca nie miała wpływu na oceny imion. Istotny okazał się zawód. Jeśli ojciec był lekarzem, imiona niezwykle były oceniane pod wieloma względami pozytywniej niż wtedy, gdy był bezrobotny. Powyższe wyniki dowodzą, że reakcje na niezwykle imiona zależą od statusu społeczno-materialnego. Jeśli nosicielem niezwyklego imienia jest osoba

legitymująca się wysokim statusem, to imię jest spostrzegane bardziej pozytywnie.

W kolejnych badaniach Zweigenhaft (1977) w jeszcze inny sposób udowodnił tezę, że niezwykle imiona w pewnych warunkach mogą być korzystne dla ich nosicieli, o czym może świadczyć liczba osób o takich imionach znajdująca się w *Who's Who*. Imiona do badań wybierano z rubryki towarzyskiej osób należących do wyższych sfer (*The Social Register*). Do imion niezwyklej zaliczano takie, które wystąpiło tylko raz wśród 2000 osób (218, czyli 10,9%). Miarą osiągnięć było umieszczenie wybranych wcześniej osób w *Who's Who*. Okazało się, że nieproporcjonalnie duża liczba osób o niezwyklej imionach znalazła się w tej księdze. Spośród 30 wymienionych w *Who's Who* 23 (77%) nosiło niezwykle imię w porównaniu z 7 (23%), którzy nosili imiona popularne. Te wyniki potwierdzają hipotezę, że w pewnych warunkach niezwykle imiona nie tylko nie szkodzą, ale wręcz mają korzystny wpływ. Do podobnych wniosków doszli też inni badacze.

Sadowski, Wheeler i Cash (1983) weryfikowali hipotezę, że osoby z rzadkimi, pojedynczymi imionami mają większe osiągnięcia niż jednostki z imionami popularnymi. Opierając się na obserwacji, że wielu znanych psychologów nosi niezwykle imiona, badacze skoncentrowali się na związku między częstością występowania imienia a osiągnięciami psychologów. W pierwszym z serii badań sprawdzano, czy proporcjonalnie więcej psychologów z niezwyklej imionami jest wśród członków Rady Oddziału Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego niż wśród zwykłych członków i osób stowarzyszonych. W Amerykańskim Towarzystwie Psychologicznym status członka Rady zależy od nominacji i elekcji. Uwzględniono tylko mężczyzn. Analizując spis członków APA Sekcji Psychologii i Sztuki, ustalono, że spośród 88 rzadkich imion 15 (44,1%) należało do członków Rady, a 73 (29,2%) do pozostałych członków. Różnica między proporcjami pojedynczych imion w grupach była istotna statystycznie. Powtórzono badania w Sekcji Osobowości i Psychologii Społecznej. W tym przypadku różnice okazały się nieistotne statystycznie. Autorzy przypuszczają, że być może psychologowie noszący rzadkie imiona interesują się bardziej niezwyklej sprawami. W trzecich badaniach przyjęto jako wskaźnik osiągnięć liczbę cytowań przez innych autorów. Korzystając z listy cytowanych psychologów społecznych, zidentyfikowano 167 na 185 imion żyjących psychologów. Wśród członków jednego z oddziałów proporcja cytowanych autorów noszących imiona rzadkie była istotnie wyższa niż proporcja cytowanych psychologów z imionami popularnymi.

Innym jeszcze kryterium osiągnięć było recenzowanie artykułów nadesłanych do *The Journal of Personality and Social Psychology*. Stwierdzono, że psychologowie noszący rzadkie imiona opiniowali więcej artykułów niż psychologowie o imionach popularnych. Przedstawione badania można uznać za dowód świadczący o umiarkowanym związku między posiadaniem rzadkiego imienia a osiągnięciami mierzonymi w różny sposób. Związek ten jest ograniczony do mężczyzn.

Przytoczone badania nad imionami niezwykłymi odzwierciedlają dwie ważne kwestie. Pierwsza, natury metodologicznej, to brak jednoznaczności w definiowaniu imion określanych jako unikalne, nietypowe, niezwykle. Często są tak traktowane po prostu imiona rzadkie w danym środowisku lub obiektywnie rzadko nadawane. Imiona niezwykle oznaczają intuicyjnie coś innego, niestety żaden z autorów nie precyzuje tego określenia. Z tym problemem wiąże się druga kwestia, tj. rozbieżność wyników. Jedną z przyczyn może być różnorodność branych pod uwagę imion. Prawdopodobne jest też, iż w jednych dziedzinach życia imiona niezwykle mogą szkodzić, a w innych sprzyjać. Pierwotnie sformułowana teza odnosiła się do zdrowia psychicznego i w tym zakresie wyniki są dość spójne. Natomiast w innych obszarach nie znalazła potwierdzenia.

Nadawanie dzieciom imion rodziców

W niektórych rodzinach istnieje zwyczaj nadawania imion po jednym z rodziców. W średniowieczu, w pewnych krajach, nawet rodzeństwo mogło nosić identyczne imiona. Rozróżniano je według kolejności urodzenia. We wczesnych czasach nowożytnych obyczaj ten zaniknął, ale jeśli dziecko zmarło, to jego imię, identyczne jak imię rodzica, otrzymywało kolejne dziecko (Otta 1997). Stopniowo zaniechano w ogóle nadawania tego samego imienia rodzeństwu. W miarę jak coraz bardziej w rodzinach koncentrowano się na dziecku zmieniał się sposób nadawania imion. Coraz rzadziej też dzieci otrzymywały imiona rodziców. Zanim przedstawię wyniki badań, pokazujące konsekwencje takiej decyzji, omówię zmiany obserwowane współcześnie w sposobie nadawania imion w Brazylii.

Otta (1997) przeprowadziła w dwóch grupach wiekowych (w jednej średnia wieku wynosiła 21,8, w drugiej natomiast 44,2) wywiady na temat imienia własnego badanych. W obu grupach imiona najczęściej wybierały matki, w dalszej kolejności ojciec lub oboje rodzice. W grupie starszej matki zdecydowanie częściej wybierały imiona córkom niż synom, a ojcowie – częściej synom niż córkom. Kryteria, jakimi najczęściej kierują się rodzice, to kryterium estetyczne; imię oceniane jest jako ładne, modne lub dobrze brzmiące. Obdarowanie dziecka imieniem po rodzicu bądź innym krewnym traktowane jest jako honor i zaszczyt. Biorąc pod uwagę płeć i wiek, częściej kobiety niż mężczyźni kierują się kryterium estetycznym, ale tylko w grupie starszej; młodzi mężczyźni z kolei częściej niż starsi kierują się estetyką imienia. Drugie kryterium było podawane częściej przez młodych mężczyzn niż przez młode kobiety. Młodzi mężczyźni rzadziej byli nazywani po ojcu lub innym krewnym niż starsi. Mężczyźni zdecydowanie preferowali swoje imiona w pełnym brzmieniu niż zdrobnienia. Podsumowując niniejsze badania: mężczyźni w obu pokoleniach częściej otrzymywali imię ojca niż kobiety po matce. Rodzice prawdopodobnie oczekują, że to właśnie synowie będą kontynuować tra-

dycje rodzinne. W starszym pokoleniu przy wyborze imion dla dziewcząt kierowano się głównie względami estetycznymi. Natomiast w młodszym pokoleniu przy wyborze imion dla chłopców kierowano się względami estetycznymi równie często, jak przy wyborze imion żeńskich. Autorka sugeruje, że te zmiany korespondują ze zmianami ról związanych z płcią. Kobiety są bardziej aktywne przy wyborze imion dla dzieci, co może wyjaśniać zmianę kryteriów przy wyborze imion chłopięcych. Zaobserwowano także rzadsze nadawanie imion po rodzicach lub krewnych. Trudno ocenić, jak bardzo uniwersalne są te trendy, gdyż wyniki te pochodzą z jednego kraju.

Busse, Busse i Busse (1979) pytali dzieci z klas od 2. do 6. o to (191 chłopców i 27 dziewczynek spośród 1727 miało imię identyczne jak ojciec lub matka), czy lubią swoje imiona. Dzieci oceniały dużą liczbę imion, a wśród nich swoje. Ich oceny były porównywane z ocenami dzieci noszących inne imiona niż rodzice. Liczba uczniów i uczennic, które nie lubią swoich imion lub uważają je za neutralne, w obu grupach nie różniła się istotnie statystycznie.

Inny badacz interesował się, czy chłopcy noszący takie samo imię jak inni mężczyźni w rodzinie, z dodatkiem *junior* lub z cyframi rzymskimi II, III, IV, różnią się w zakresie osobowości od osób noszących imiona niepowtarzające się w rodzinie (Zweigenhaft 1980). W badaniach wykorzystano Kalifornijski Inwentarz Osobowości (CPI). Porównując grupę juniorów z osobami oznaczonymi w inny sposób (II, III), stwierdzono między nimi różnice. Juniorzy uzyskali niższe wyniki na wielu skalach CPI niż mężczyźni noszący imiona z dodatkiem cyfr rzymskich. Interpretacja powyższych rezultatów nawiązuje do znaczenia cyfr rzymskich dodawanych do imion; podkreślają one ciągłość i tradycję. Mogą powodować, że nosiciel czuje się kimś wyjątkowym. Przeciwnie znaczenie może mieć dodatek *junior*, czyli ktoś mniejszy, młodszy, mający niższy status. A zatem używanie dodatku *junior* może być niekorzystne, w przeciwieństwie do stosowania cyfr. Inni badacze relacjonują podobne rezultaty.

Problem imienników w 322 amerykańskich rodzinach analizowano także z perspektywy socjobiologicznej (McAndrew, King i Honoroff 2002). Nadawanie takich samych imion w rodzinie, po ojcu lub innych krewnych, traktowane jest jako strategia demonstrowania pokrewieństwa w celu otrzymywania w przyszłości od nich różnego rodzaju zasobów. Wybór imienia dla dziecka może być traktowany analogicznie jak inwestycje rodzicielskie, publiczne ogłaszanie pokrewieństwa między dzieckiem a krewnymi czyni bardziej prawdopodobnym znalezienie opiekuna. Badania wzorów nadawania imion w rodzinach amerykańskich Afrykanów w latach 1750–1925 doprowadziło do stwierdzenia, że nadawanie imion jest sposobem umieszczenia dziecka w sieci powiązań rodzinnych korzystnych z punktu widzenia przyszłych interesów dziecka. W Ameryce, podobnie jak w Polsce, imię wybiera najczęściej matka; nadając dziecku imię ojca, publicznie określa jego tożsamość, co w przyszłości może zapewnić dziecku profity. Pierwszymi, którzy

zwrócili uwagę na to, że nadawanie dziecku imienia ojca może być świadomą strategią matek służącą wzmocnieniu więzi między ojcem i dzieckiem, byli Furstenberg i Talvitie (1980, za: McAndrew i in. 2002). Stwierdzili też, że nadawanie niesłubnym dzieciom imienia ojca jest dobrym wskaźnikiem jakości ich kontaktów i finansowej pomocy ze strony ojca. Imiennicy ojca sprawiają też mniej kłopotów w wychowaniu. Zgodne z tą tezą są doniesienia pracowników socjalnych z Sacramento, którzy zauważyli, że ponad 70% niezamężnych kobiet nadaje dzieciom imię ojca, aby wzmocnić kontakt między dzieckiem a ich ojcem. W badaniach własnych McAndrew i inni (2002) zastosowali obszerny kwestionariusz, który dali do wypełnienia 322 studentom. Wśród nich było 37 osób, które otrzymały imiona po krewnych. Zgodnie z hipotezą chłopcy częściej niż dziewczynki otrzymywali imiona po krewnym, częściej były to imiona ze strony ojca niż matki. Odwrotnie było w przypadku dziewczynek. Stwierdzono, że imiennikami są częściej dalsi krewni niż rodzice i dzieci. Najczęściej imionami po krewnych obdarzani są pierworodni. Ciekawa jest zależność między długością małżeństwa a tendencją do nadawania dzieciom imion po ojcu. Jest ona najsilniejsza w pierwszym okresie małżeństwa, później maleje, by znowu wzrosnąć. Wy tłumaczyć to można stopniem pewności kobiety, czy mężczyzna zapewni opiekę dziecku. Osoby noszące imiona po kimś z rodziny są bardziej skłonne do nadawania swoim dzieciom imion krewnych. Pierwsze badania dotyczące wyboru imion, przeprowadzone z perspektywy ewolucyjnej, częściowo potwierdziły sformułowane hipotezy, aczkolwiek strategia przywiązywania ojców do dzieci przez nadawanie takiego samego imienia jest mniej powszechna niż zakładano. Potwierdziło się przewidywanie, że nadawanie tych samych imion jest ważniejsze w przypadku chłopców niż dziewczynek. Rodzice zwlekają z tym do drugiego dziecka, jeśli pierwsze jest dziewczynką.

Ellington, Marsh i Critelli (1980) sprawdzały konsekwencje nadawania kobietom imion męskich. Kobiety wypełniały wiele kwestionariuszy i testów, pozwalających określić ich predyspozycje osobowościowe, zainteresowania, inteligencję, kobiecość, samoocenę, status społeczno-ekonomiczny. Imiona wszystkich badanych zostały zaklasyfikowane jako: męskie, pochodzące od męskich, neutralne i kobiece. Przyjęto, że imiona męskie to takie, które tradycyjnie i powszechnie nadawane są chłopcom (Dean, Earl, Randy); pochodzące od męskich to te, które zostały przekształcone przez dodanie lub opuszczenie końcówki (Claudean, Goergiana, Paulette). Imiona kobiece tradycyjnie nadawane dziewczynkom to Elizabeth, Janet. Wyłączone z badań zdrobnienia. Uwzględniono natomiast drugie imiona, ponieważ znaczna część badanych podała, że ich używa. Porównywano między sobą grupę kobiet z męskimi imionami z każdą z pozostałych. Kobiety, które były znane z męskich imion, uzyskały niższe wyniki w skali lęku, ujawniły słabsze tendencje neurotyczne, mniejszą zależność od rodziny, większy potencjał przywódczy i większą znajomość kultury niż te, które nie używały swoich męskich imion. Z badań tych wynika, że nie ma bezpośredniego związku między posiadaniem

męskiego imienia a osobowością, lecz ważne jest to, czy kobieta używa męskiego imienia czy nie. Jeśli tak, to istnieje związek między imieniem a osobowością. Różnice są korzystne z punktu widzenia przystosowania. Nie potwierdziły się oczekiwania autorki, że odmienność imienia może prowadzić do negatywnych konsekwencji. Wręcz przeciwnie, dane te potwierdzają, że cechy męskie są bardziej pożądane w naszej kulturze. Spójne z tymi rezultatami są wyniki badań polskich dotyczące osobowości kobiet noszących imiona pochodzące od męskich, (Karolina, Dominika, Bogusława). Porównując poziom lęku, samoakceptację i akceptację innych młodych kobiet noszących imiona typowo żeńskie z kobietami noszącymi imiona pochodzące od męskich, stwierdzono różnice korzystne dla tych ostatnich. Kobiety o imionach męsko-żeńskich ujawniają niższy poziom lęku, wyższy poziom samoakceptacji i akceptacji innych. Kierunek różnic wskazuje w obu badaniach zgodność ze stereotypem męskości (Doroszewicz i Stanisławiak 1999b).

Atrakcyjność imion

Już w pierwszym okresie badań nad imionami została sformułowana teza, że częstość występowania imienia w kulturze jest związana z ich atrakcyjnością (Allen, Brown, Dickinson i Pratt 1941). Stwierdzono też, że mężczyźni noszą i preferują imiona popularne, a kobietom są nadawane i przez nie preferowane imiona mniej popularne. Zależność ta należy do najlepiej udowodnionych w badaniach nad imionami (Busse i Seraydarian 1978; Mehrabian i Valdez 1992; West i Shults 1976). Harrison (1969) wykazał, że prawidłowość ta występuje wtedy, gdy brane są pod uwagę subiektywne, jak i obiektywne oceny popularności.

Hargreaves, Colman i Sluckin (1983) prosili mieszkańców Australii i Wielkiej Brytanii o ocenę 100 imion męskich i 100 żeńskich na dwóch wymiarach: lubienia i znajomości. Okazało się, że najbardziej lubiane są imiona znane (David, Peter, Richard, John, Clare, Elizabeth, Sarah). Z kolei imiona Oswald, Balthazar, Fulbert, Hilda, Ethel, Gertrude były najniżej oceniane zarówno pod względem znajomości, jak i lubienia. Te wyniki są zgodne z efektem czystej ekspozycji. Rozpatrując tę zależność w dłuższej perspektywie czasowej, można dostrzec ograniczenia powyższego efektu. Imiona, które stają się bardzo popularne, przestają się podobać i rodzice zaczynają szukać innych, mniej znanych. Proces ten powtarza się cyklicznie, tworząc mody imiennicze. Preferencje imion są traktowane jako efekt sprzężenia zwrotnego (*the preference-feedback hypothesis*). Z jednej strony, nadmierna ekspozycja, a z drugiej rzadkość występowania zmniejszają atrakcyjność imion. Sluckin i inni (1983) traktują związek między popularnością a lubieniem imienia jako dwukierunkowy: imiona znane są bardziej lubiane, a bardziej lubiane są częściej wybierane. W praktyce nadawania imion funkcjonuje samoregulujący mechanizm, który nie dopuszcza do tego, aby jakiegokolwiek imię stało się zbyt popularne

i w konsekwencji tego zostało odrzucone. Ellington (2001) podjęła weryfikację omawianej hipotezy, porównując imiona własne badanych z tymi, które badani preferowali dla swoich przyszłych synów i córek. Przewidywała, że imiona najczęściej występujące wśród badanych będą najrzadziej wskazywane jako pożądane dla własnych dzieci i odwrotnie – najrzadsze będą wskazywane częściej. Oczekiwania te dotyczyły w większym stopniu nazywania dziewczynek niż chłopców. Badania miały charakter kwestionariuszowy. Studenci i studentki odpowiadali na wiele pytań dotyczących własnego imienia oraz tego, jakie imię wybraliby dla swego potomka. Hipoteza potwierdziła się w odniesieniu do imion żeńskich. Imiona często występujące wśród badanych są wybierane rzadziej dla córek. W przypadku imion męskich różnice okazały się nieistotne. Autorka badań zwraca uwagę na arbitralność oceny częstości występowania imion w badanej populacji. Ponadto potwierdzono, że frekwencyjność imienia była podawana jako uzasadnienie wyboru częściej, gdy chodziło o córki niż synów. Wyniki te są zgodne z ustaleniami innych badaczy mówiącymi o innych kryteriach wyboru imion dla każdej płci.

Ze względu na jakość życia ważne są efekty związane z atrakcyjnością imienia. McDavid i Harari (1966) zaobserwowali pozytywny związek między atrakcyjnością imienia a popularnością w grupie. Bruning (1972) wykazał, że imiona lubiane są szybciej zapamiętywane niż nielubiane, chyba że nielubiane jest umieszczone wśród lubianych. Kilku badaczy szukało zależności między atrakcyjnością imienia a osiągnięciami szkolnymi lub akademickimi. Pierwsze badania (Busse i Seraydarian 1978) sugerowały pozytywny związek między imieniem a miarami osiągnięć, gotowością szkolną, ilorazem inteligencji. Kolejne wyniki nie potwierdziły w pełni powyższych zależności.

Grupa badaczy (Crisp, Apostol i Luessenheide 1984) z Uniwersytetu Północnej Dakoty analizowała przebieg studiów 1094 słuchaczy. Brano pod uwagę standaryzowane średnie ocen, ukończenie, porzucenie lub kontynuację studiów oraz płęć psychologiczną badanych. Wszystkie występujące imiona (392) były oceniane pod względem atrakcyjności przez sędziów rówieśników. Potwierdziła się silna zależność między częstością a atrakcyjnością imion. Jednakże nie stwierdzono istotnych zależności między pozostałymi zmiennymi. Nie uzyskano dowodów wskazujących na rolę imienia w życiu akademickim.

Erwin (1999) przeprowadził badania archiwalne dotyczące związku między ocenami uzyskiwanymi przez studentów a atrakcyjnością ich imion. Porównywano oceny dwóch grup studentów: jedną stanowili noszący imiona ocenione wcześniej jako atrakcyjne, a drugą – osoby z imionami nieatrakcyjnymi. Stwierdzono, że studenci z imionami nieatrakcyjnymi uzyskiwali oceny wyższe niż ci z imionami atrakcyjnymi. Różnice były istotne zarówno w przypadku ocen z egzaminów (anonimowe), jak i w przypadku ocen z innych zajęć. Prawdopodobne jest, jak píše autor badań, że stereotypy dotyczące osiągnięć związane z imionami funkcjonują w rzeczywistości szkolnej na różnych poziomach kształcenia.

Imiona mogą mieć swój udział w doborze partnera. Kopelman i Lang (1985) ustalili, że jednostka jest skłonna wybrać na współmałżonka osobę, której imię zaczyna się na tę samą literę co imię własne. Jest prawdopodobne, że Barbara wybierze Bogusława, ale to prawdopodobieństwo nie jest bardzo wysokie.

Uwagi końcowe

Od czasu gdy Albott i Bruning (1970) napisali, że imiona są „zaniedbaną zmienną”, wiele się zmieniło (Joubert 1993). Zgromadzono liczne dowody psychologicznego znaczenia imion. W świetle tych, które zostały przedstawione w tym artykule, nie budzi wątpliwości fakt, że imiona, podobnie jak wiek, wzrost czy płeć, mogą być przesłanką stereotypizacji osób. Imiona jak etykiety niosą różne informacje o ich nosicielach. Najczęściej wskazują nie tylko płeć, ale też wiek, klasę społeczną oraz zawierają konotacje określające różne cechy osobowości. Niektóre stereotypy związane z imionami są społecznie podzielane, inne mają charakter indywidualny (np. Doroszewicz i Stanisławiak 1999).

Dość jednoznaczne są też wyniki pokazujące prawidłowości w zakresie preferencji i atrakcyjności imion. Ustalono, że imiona popularne, zwyczajne, typowe są oceniane na ogół jako bardziej pożądane, atrakcyjne niż imiona rzadkie, niezwykle. Zgodnie z efektem czystej ekspozycji imiona zbyt popularne i zbyt rzadkie tracą na atrakcyjności najbardziej. Większe przyzwolenie społeczne na imiona mniej typowe, unikalne mają kobiety niż mężczyźni. Rodzice dziewczynek mogą być swobodniejsi w wyborze imion niż rodzice chłopców. Chłopcy częściej niż dziewczynki otrzymują imiona po krewnych ze strony ojca. Pewna grupa imion należy dzięki temu do rodziny zapewniając jej ciągłość. Imiona są wykorzystywane także do usytuowania dzieci w sieci powiązań rodzinnych. Odstępstwo od tej reguły i obdarowanie chłopca imieniem unikalnym naraża go na zaburzenia w przystosowaniu, zwiększa występowanie objawów psychiatrycznych. Rezultaty badań dotyczących imion niezwykle są niespójne. Z jednej strony, istnieją dane ujawniające negatywne konsekwencje imion unikalnych, z drugiej natomiast, są dowody świadczące o ich pozytywnych skutkach. Wyniki te pokazują, że w pewnych dziedzinach imiona niezwykle mogą szkodzić, a w innych sprzyjać, zwłaszcza osobom płci męskiej. Problem ten wydaje się bardziej złożony, niż się początkowo wydawało. Można przypuszczać, że imiona komunikują oczekiwania społeczne związane z płcią.

Najbardziej niejednoznaczne są wyniki dotyczące różnic osobowościowych osób noszących różne kategorie imion. Jest to zrozumiałe w świetle wiedzy o wielorakich uwarunkowaniach rozwoju osobowości.

Imię traktowane jest jako podstawa kształtowania się tożsamości dziecka i element jego obrazu własnej osoby (Allport 1937). Ustalono, że istnieje pozytywny związek między akceptacją imienia a postawami wobec własnej osoby. Siła tego

związku zmienia się w różnych okresach rozwojowych. Interesująca jest obserwacja, że mało osób, spośród tych, które nie akceptują swojego imienia, decyduje się na jego zmianę (np. Joubert 1993).

Większość badań ma charakter korelacyjny lub porównawczy, w związku z tym uzyskane wyniki nie upoważniają do formułowania sądów o zależnościach przyczynowo-skutkowych. Największą słabością zaprezentowanych badań jest brak odpowiedniej struktury teoretycznej, która pozwoliłaby uporządkować i zinterpretować różnorodne dane. Chociaż w wielu przypadkach można z powodzeniem odwoływać się do prawidłowości percepcji społecznej (stereotypy, samospełniające się proroctwo, efekt czystej ekspozycji), nie zawsze jednak takie zaplecze teoretyczne jest wystarczające. Rola imion wykracza poza percepcję społeczną i atrakcyjność interpersonalną. Liczne funkcje, jakie mogą pełnić imiona, powodują, że użyteczne mogą być różne koncepcje psychologiczne w zależności od problemu. Nie ma natomiast teorii o szerszym zasięgu.

Istnieją także obszary mało poznane, np. preferencje imion w aspekcie rozwojowym, akceptacja własnego imienia i jego rola w utrzymywaniu tożsamości, zwłaszcza w starszym wieku. Ważnym kierunkiem badań wydaje się określenie roli imienia w powiązaniu z innymi informacjami zdobywanymi w procesie poznawania ludzi. W kontekście jakich informacji imię traci na znaczeniu, a w jakich nabiera znaczenia? W jakich sytuacjach zawodowych imię może odgrywać rolę? Czy konkretne konotacje imion, np. towarzyskość, zwiększają atrakcyjność interpersonalną? Czy osoby noszące imiona konotujące powodzenie, sukcesy mają wyższe osiągnięcia niż osoby posiadające imiona o niskich konotacjach w tym zakresie? Czy istnieje związek między oczekiwaniami rodziców wobec dzieci a nadawanymi im imionami, jakie skrypty życiowe są przekazywane dzieciom np. o imionach specyficznie kobiecych lub męskich i imionach męsko-kobiecych?

Wiedza zgromadzona przez psychologów zafascynowanych imionami przyczyniła się do zwrócenia uwagi na konsekwencje metodologiczne używania w badaniach eksperymentalnych imion w celu określenia płci osoby bodźcowej lub aktywizacji stereotypów związanych z płcią (a także stereotypów etnicznych). Operacjonalizacja płci osoby bodźcowej za pomocą imienia stała się standardową procedurą w badaniach nad stereotypami płci. W replikowanych wielokrotnie badaniach Goldberga (1968, za: Kasof 1993) wykazano, że prace podpisane męskim imieniem są wyżej oceniane niż prace podpisane imieniem kobiecym (John vs Joan). Z kolei Horner (1968, za: Kasof 1993) i inni, na podstawie uzupełniania przez badanych historyjek o bohaterce (Anna) lub bohaterze (John) uznali, że kobiety w większym stopniu niż mężczyźni obawiają się sukcesu.

Badania dotyczące seksizmu w ocenianiu i lęku przed sukcesem zostały poddane analizie pod kątem właściwości używanych w nich imion. Kasof (1993), odwołując się do wiedzy o imionach, dowiódł, że zawierają one nie tylko informacje o płci osoby bodźcowej. Porównując konotacje związane z wiekiem, kompetencja-

mi intelektualnymi oraz atrakcyjność stosowanych w badaniach imion męskich i żeńskich, stwierdził, że imiona męskie zawierają korzystniejsze konotacje: oznaczają młodszy wiek i większe kompetencje intelektualne oraz są oceniane jako atrakcyjniejsze. Autor stawia pytanie, czy faworyzacja imion męskich jest przejawem uprzedzeń kulturowych, czy jest wyrazem tendencyjności badaczy. Najbardziej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że zniekształcenia te są związane z oczekiwaniami badacza. Analogiczne zakłócenia związane z nazywaniem osób bodźcowych występują w sytuacji stosowania tytułów, takich jak Miss i Mrs, nazwisk, w tym złożonych z nazwiska żony i męża.

Kasof (1993) przytacza przykłady wielu badań z zakresu psychologii społecznej, których wyniki mogą być zakłócone przez nazwy stosowane na oznaczenie osób bodźcowych. Inni badacze zwrócili uwagę na subiektywną znajomość/nieznajomość imion stosowanych w badaniach.

Macrae, Mitchell i Pendry (2001) przeprowadzili trzy eksperymenty, których celem było wykazanie znajomości imion na dostępność stereotypowej wiedzy. Rozpoznanie płci trwało dłużej, gdy eksponowano imię nieznanne, np. Cedric, niż znane, np. John. Stwierdzono także silniejszy efekt ułatwiania klasyfikacji słów oznaczających cechy lub przedmioty stereotypowo męskie i kobiece, gdy eksponowane były imiona znane niż nieznanne. Ponadto imiona znane wzbudzają bardziej ekstremalne oceny niż imiona nieznanne. Imiona męskie znane są spostrzegane jako bardziej męskie niż nieznanne. Podobnie kobiece znane są traktowane jako bardziej kobiece niż nieznanne. Rezultaty przytoczonych badań potwierdzają, iż imiona niosą znacznie więcej informacji, niż do niedawna zakładano, oraz że mogą one w sposób utajony modyfikować badane zależności. Patrząc na te dane z perspektywy psychologii imion, można uznać je za przejaw integracji, włączenia wiedzy o imionach w problematykę psychologii społecznej.

Bibliografia

- Albott W.L., Bruning J.L. (1970). Given names: a neglected social variable. *Psychological Record*, 20, 527–533.
- Allen L., Brown V., Dickinson L. Prat K.C. (1941). The relation of first name preferences to their frequency in the culture. *Journal of Social Psychology*, 14, 279–293.
- Allport G.W. (1937). *Personality: a psychological interpretation*. Nowy Jork: Holt.
- Anderson T., Schmitt P.R. (1990). Unique first names in male and female psychiatric inpatients. *Journal of Social Psychology*, 130, 835–837.
- Bubak J. (1983). Nadawanie imion w Polsce. Aspekt prawny i językowy. *Socjolingwistyka*, 551, 145–164.
- Bruning J.L., Polinko N.K., Buckingham J.T. (1998). Connotative meanings of names and nicknames: changes over twenty-seven years. *Psychological Reports*, 3, 427–430.
- Bruning J.L. (1972). The effects of connotative meaning on learning of names. *Journal of Social Psychology*, 85, 143–144.

- Bruning J.L., Liebert D.M. (1971). Name and facial feature stereotyping. *Perceptual and Motor Skills*, 37, 889–890.
- Buchanan B., Bruning J.L. (1971). Connotative meanings of first names and nicknames on three dimensions. *Journal of Social Psychology*, 85, 143–144.
- Busse T.V., Busse K., Busse M. (1979). Identical names for parent and child. *Journal of Psychology*, 107, 293–294.
- Busse T.V., Seraydarian L. (1978). The relationship between first name desirability and school readiness, IQ and school achievement. *Psychology in the Schools*, 15, 297–302.
- Crisp D.R., Apostol R.A., Luessenheide H.D. (1984). The relationship of frequency and social desirability of first names with academic and sex role variables. *Journal of Social Psychology*, 123, 143–144.
- Doroszewicz K., Stanisławiak E. (1996). Stereotypy imion dziecięcych u nauczycielek szkół podstawowych. *Psychologia Wychowawcza*, 4, 354–363.
- Doroszewicz K., Stanisławiak E. (1999a). *Oblicza imion. Wprowadzenie do psychologii imion ludzkich*. Warszawa: Agencja Reklamowo-Wydawnicza dima sp. z o.o.
- Doroszewicz K., Stanisławiak E. (1999b). Imiona „pożyczone” od mężczyzn. O specyfice niektórych imion żeńskich. *Psychologia Wychowawcza*, 5, 423–427.
- Ellington J.E., Marsh L., Critelli J.W. (1980). Personality characteristics of women with masculine names. *Journal of Social Psychology*, 111, 211–218.
- Ellington J.E. (2001). College students' given names: a test of the preference – feedback hypothesis. *Journal of Applied Social Psychology*, 31, 157–169.
- Ellis A., Beechley R.M. (1954). Emotional disturbance in children with peculiar given names. *Journal of Genetic Psychology*, 85, 337–339.
- Erwin P.G. (1999). Attractiveness of first names and academic achievement. *Journal of Psychology*, 133, 617–621.
- Grodziński E. (1973). *Zarys ogólny teorii imion własnych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hartman A.A., Nicolay R.C., Hurley J. (1968). Unique personal names as a social adjustment factor. *Journal of Social Psychology*, 75, 107–111.
- Hargreaves D.J., Colman A.M., Sluckin W. (1983). The attractiveness of names. *Human Relations*, 36, 393–402.
- Harrison A.A. (1969). Exposure and popularity. *Journal of Personality*, 37, 359–377.
- Joubert C.E. (1993). Personal names as psychological variable. *Psychological Reports*, 73, 1123–1145.
- Kasof J. (1993). Sex bias in the naming of stimulus persons. *Psychological Bulletin*, 113, 140–163.
- Kopelman R.E., Lang D. (1985). Alliteration in mate selection: does Barbara marry Barry? *Psychological Reports*, 56, 791–796.
- Lawson E.D. (1971). Semantic differential analysis of men's first names. *Journal of Psychology*, 78, 229–240.
- Leirer V.O., Hamilton D.L., Carpenter S. (1982). Common first names as cues for inferences about personality. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 8, 712–718.
- Levine M.B., Willis F.N. (1994). Public reactions to unusual names. *Journal of Social Psychology*, 134, 561–567.
- Lipińska A. (1998). *Psychospołeczna charakterystyka rodziców a frekwencyjność imion dziecięcych*. Niepublikowana praca magisterska. Warszawa: Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej.
- Macrae C.N., Mitchell J.P., Pendry L.F. (2002). What's in a forename? Cue Familiarity and stereotypical thinking. *Journal of Experimental Social Psychology*, 38, 186–193.
- McAndrew F.T., King J.C., Honoroff L.R. (2002). A sociobiological analysis of namesaking patterns in 322 American families. *Journal of Applied Social Psychology*, 32, 851–864.
- McDavid J.W., Harari H. (1966). Stereotyping of names and popularity in grade-school children. *Child Development*, 37, 453–459.

- Mehrabian A. (1990). *The name game. That decision that lasts a lifetime*. Nowy Jork: Penguin.
- Mehrabian A., Valdez P. (1990). Basic name connotations and related sex stereotyping. *Psychological Reports*, 66, 1309–1310.
- Mehrabian A., Piercy M. (1993a). Differences in positive and negative connotations of nicknames and given names. *Journal of Social Psychology*, 133, 737–739.
- Mehrabian A., Piercy M. (1993b). Affective and personality characteristics inferred from length of first names. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 19, 755–758.
- Mehrabian A. (2001). Characteristics attributed to individuals on the basis of their first names. *Genetic, Social and General Psychology Monograph*, 127, 59–88.
- Mehrabian A. (2002). *Baby name report card: Beneficial and harmful baby names*. Materiały opublikowane na płycie CD. Los Angeles: University of California.
- Otta E. (1997). Assigning a name to a child: gender differences in two overlapping generations. *The Journal of Psychology*, 131, 133–142.
- Rabinovich E.P., Hulle-Coser A.C. (1994). A comparative study of naming from two socioeconomic groups. *Journal of Social Psychology*, 134, 553–557.
- Sadowski G.J., Wheeler K.J., Cash M. (1983). Unusual first names and achievement among male psychologists. *Journal of Social Psychology*, 119, 181–185.
- Savage B., Wells F.L. (1948). A note on singularity in given names. *Journal of Social Psychology*, 27, 271–272.
- Schonberg W.B., Murphy D.M. (1974). The relationship between the uniqueness of given name and personality. *Journal of Social Psychology*, 93, 147–148.
- Szarota P. (1995). Polska Lista Przymiotnikowa (PLP), narzędzie do diagnozy pięciu wielkich czynników osobowości. *Studia Psychologiczne*, 33, 227–255.
- Twenge J.M., Manis M. (1998). First-name desirability and adjustment: self-satisfaction, other' rating, and family background. *Journal of Applied Social Psychology*, 28, 41–51.
- West S., Schultz T. (1976). Liking for common and uncommon names. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 2, 299–302.
- Zweigenhaft R.L. (1977). The other side of unusual first names. *Journal of Social Psychology*, 103, 291–302.
- Zweigenhaft R.L., Hayes K.N., Haagen C.H. (1980). The psychological impact of names. *Journal of Social Psychology*, 110, 203–207.

Krystyna Doroszewicz
Warsaw School of Social Psychology
Warsaw

Psychological aspects of first names

The keen interest in human names displayed by psychologists (especially those from the USA) has generated much research, the effects of which are not as yet widely known in Poland. This article presents the results of several such research programs, concerning the connotation of names, the consequences of so-called unusual names, the naming process and the attractiveness of names. These results are not unanimous. The archival method and the correlative procedure are often used in these research programs. Some have a causative character. Both interpretation and integration are made difficult by the lack of an adequate theoretical structure. Still, despite its numerous methodological shortcomings, the knowledge gathered in the article seems to be a convincing proof that names are an important psychological variable. This has also been noticed by scientists researching gender-related stereotypes, who proved the importance of names in a series of experiments.

Keywords: attractiveness of names, connotative meaning of names, patterns of naming, unusual first names.